



## Wizyty Putina w Korei Północnej i Wietnamie

Oskar Pietrewicz, Damian Wnukowski

Prezydent Rosji Władimir Putin odwiedził Koreę Płn. i Wietnam 19–20 czerwca. Efektem pierwszej od 24 lat wizyty rosyjskiego przywódcy w KRLD było m.in. podpisanie traktatu o wszechstronnym partnerstwie strategicznym, obejmującym wzajemną pomoc wojskową. Wizyta w Wietnamie skupiła się zaś na kwestiach gospodarczych. Zacieśnienie więzi Rosji z partnerami azjatyckimi wskazuje, że chce ona wpływać na środowisko bezpieczeństwa nie tylko w Europie, lecz także w Azji Wschodniej, a w obliczu sankcji zastępować relacje ekonomiczne z Zachodem kontaktami z krajami rozwijającymi się.

Wizyta Putina w Pjongjangu była kolejnym krokiem w procesie zbliżenia obu państw, zapoczątkowanego [poparciem Korei Płn.](#) dla rosyjskiej agresji na Ukrainę, z czasem obejmującego też [dostawy amunicji i uzbrojenia](#). Rosyjski prezydent przyleciał do KRLD na zaproszenie jej przywódcy Kim Dzong Una, wystosowane podczas ich [spotkania w Rosji we wrześniu ub.r.](#) W Wietnamie Putin był po raz pierwszy od 2017 r. i po raz piąty jako prezydent. Wizyty odbyły się po [szczyście G7 we Włoszech](#) oraz konferencji pokojowej na temat Ukrainy w Szwajcarii (15–16 czerwca). Wraz z majową podróżą Putina do [Chin](#) miały także pokazać, że Rosja nie jest izolowana na arenie międzynarodowej z powodu agresji na Ukrainę.

**Ustalenia szczytu Kim–Putin.** Przywódcy KRLD i Rosji podpisali traktat o wszechstronnym partnerstwie strategicznym, który zastąpił obowiązujący od 2000 r. traktat o przyjaźni, dobrosąsiedzkich stosunkach i współpracy. Deklarowanym w preambule celem obu państw jest „budowa wielobiegunowego porządku międzynarodowego” w kontrze do „hegemonii” (tj. USA). Strony zobowiązały się rozwijać współpracę m.in. w obszarach bezpieczeństwa i obronności, handlu i inwestycji, rolnictwa, turystyki, kultury i kwestii humanitarnych. Traktat obowiązuje bezterminowo z możliwością jednostronnego wypowiedzenia (traci wtedy moc po upływie roku od notyfikacji).

W odróżnieniu od poprzedniej umowy nowy dokument zawiera klauzulę o wzajemnej pomocy w przypadku agresji. Pozwala to traktować Koreę Płn. i Rosję jako sojuszników. Art. 4 stwierdza, że w reakcji na atak zbrojny strony są zobowiązane udzielić sobie niezwłocznie pomocy wojskowej i innej z wykorzystaniem

wszystkich środków, zgodnie z art. 51 Karty Narodów Zjednoczonych, który dotyczy prawa do samoobrony. Podobne sformułowanie było zawarte w traktacie KRLD z ZSRR z 1961 r., znajduje się też w [obowiązującym traktacie KRLD z ChRL](#). Brzmienie art. 4 pozostawia stronom swobodę interpretacji – nie oznacza automatycznego zaangażowania sił zbrojnych i może ograniczać się np. do wsparcia sprzętowego. Z kolei art. 8, który mówi o „ustanowieniu mechanizmów wzmacniania zdolności obronnych”, wskazuje na gotowość KRLD i Rosji do zainicjowania np. wspólnych manewrów.

O zacieśniającej się współpracy świadczyły także wystąpienia publiczne obu przywódców. Kim powtórzył deklarację o „niezachwianym poparciu” dla rosyjskiej „operacji specjalnej” na Ukrainie, co może sygnalizować kolejne dostawy amunicji artyleryjskiej i uzbrojenia (np. pocisków balistycznych krótkiego zasięgu Hwasong-11). Sugerowana przez Putina współpraca wojskowo-techniczna może z kolei objąć przekazanie KRLD rosyjskich technologii potrzebnych do rozwoju m.in. wojskowych satelitów rozpoznawczych, raketowych pocisków balistycznych dalekiego zasięgu (ICBM) i wyrzeliwanych z okrętów podwodnych (SLBM). Rosja może też wesprzeć Koreę Płn. w modernizacji jej sił powietrznych i morskich. Putin stwierdził także, że system sankcji ONZ wobec KRLD powinien zostać „zrewidowany”, co wpisuje się w dążenia Rosji do [osłabienia reżimu sankcyjnego](#). Przyznając, że Korea Płn. ma prawo rozwijać zdolności obronne w celu zapewnienia sobie bezpieczeństwa, prezydent Rosji de facto zaakceptował [rozwój potencjału nuklearno-raketowego KRLD](#).

**Efekty wizyty w Wietnamie.** W Hanoi Putin spotkał się m.in. z sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii Wietnamu Nguyen Phu Trongiem, premierem Pham Minh Chinhem oraz wybranym w maju prezydentem – To Lamem.

Strony podpisały 11 porozumień, m.in. w dziedzinie edukacji, nauki i technologii, zdrowia oraz energetyki, w tym wydobycia ropy naftowej i gazu ziemnego (Rosja jest głównym partnerem Wietnamu w pozyskiwaniu ich na wodach Morza Południowochińskiego, które stanowią przedmiot wietnamsko-chińskiego sporu terytorialnego). Władze wietnamskie udzieliły także licencji rosyjskiej państwowej spółce Zarubiežneft na eksploatację złóż na południowo-wschodnim wybrzeżu kraju, Rosatom ma z kolei wspierać powstanie w Wietnamie centrum badań jądrowych.

Nieupublicznionym tematem rozmów mógł być też handel bronią (część umów zawartych w czasie wizyty nie została podana do publicznej wiadomości). Choć w ostatnich latach dostawy rosyjskiego uzbrojenia do Wietnamu zmniejszyły się z powodu zapotrzebowania rosyjskiego wojska w wojnie na Ukrainie, Rosja pozostaje czołową dostawcą uzbrojenia dla armii wietnamskiej. Wietnam ma bowiem trudności z rozwijaniem własnej bazy produkcyjnej i dywersyfikacji źródeł dostaw uzbrojenia (według SIPRI w 2023 r. nie złożył żadnego dużego zamówienia na zakup sprzętu). Niewykluczone, że Rosja starała się też wysondować możliwość importu z Wietnamu amunicji i uzbrojenia na potrzeby frontu ukraińskiego.

Putin podkreślił, że oba państwa podzielają wizję architektury bezpieczeństwa w regionie Azji i Pacyfiku opartą na nieużywaniu siły i pokojowym rozwiązywaniu sporów, bez tworzenia „zamkniętych bloków polityczno-wojskowych”. Strony poparły też budowę „uczciwego i zrównoważonego świata wielobiegunowego”. W artykule opublikowanym w jednej z wietnamskich gazet Putin stwierdził, że państwa poczyniły postęp m.in. w kwestii rozliczeń płatności, co jest utrudniane przez sankcje finansowe wprowadzone przez USA i UE. Poziom wymiany handlowej Wietnamu z Rosją jest jednak niski – w 2023 r. jej wartość wyniosła 3,6 mld dol. (z Chinami – ponad 170 mld dol., z USA – ponad 110 mld dol., z UE – ok. 60 mld euro). Prezydent Rosji pochwalił też władze wietnamskie za „pragmatyczne podejście do rozwiązania kryzysu” na Ukrainie (Wietnam nie skrytykował do tej pory rosyjskiej agresji i często wstrzymywał się lub był przeciw podczas głosowań w ONZ potępiających agresora).

**Implikacje międzynarodowe.** Ustanowienie sojuszu Rosja–KRLD może wpłynąć na środowisko bezpieczeństwa w Azji Wschodniej. Zacieśniając współpracę z KRLD, Rosja chce wymusić na USA zwiększenie zaangażowania na Półwyspie Koreańskim kosztem Europy Środkowo-Wschodniej. Sojusz i perspektywa wspólnych ćwiczeń wojskowych mają też komplikować plany obronne USA i ich azjatyckich sojuszników, którzy muszą teraz brać pod uwagę ewentualne zaangażowanie wojskowe Rosji w przypadku eskalacji na Półwyspie Koreańskim.

USA, Japonia i Korea Płd. skrytykowały działania Korei Płn. i Rosji, podkreślając, że łamią one postanowienia rezolucji RB ONZ i destabilizują sytuację w Azji Wschodniej. Korea Płd. zapowiedziała, że będzie intensyfikować [współpracę obronną z USA i Japonią](#) oraz „poważnie rozważy” dostawy uzbrojenia na Ukrainę. Jak dotąd dostarczała m.in. hełmy, kamizelki kuloodporne i sprzęt do rozminowywania, a doniesienia o dostawach amunicji, np. za pośrednictwem USA, dementowała. Zagrożenia dla bezpieczeństwa europejskiego i azjatyckiego ze strony sojuszu KRLD–Rosja powinny skłaniać NATO do zacieśnienia współpracy politycznej i wywiadowczej z [partnerami z Azji](#). Współpraca rosyjsko-północnokoreańska powinna np. być stałym tematem dialogu polityczno-wojskowego [Polski i Korei Płd.](#)

Dostawy sprzętu wojskowego z KRLD do Rosji sprzyjają kontynuowaniu działań wojennych na Ukrainie, co jest w interesie Chin. Pozyskanie przez KRLD drugiego traktatowego sojusznika nie jest jednak dla nich korzystne, stanowiąc odejście od dotychczasowej polityki Rosji, która szanując chińską „strefę wpływów”, ograniczała się do wspierania ich polityki wobec Półwyspu Koreańskiego. Korea Płn. może wykorzystywać rosyjskie wsparcie do wzmocnienia swojej pozycji w relacjach z ChRL. Perspektywa dozbrojenia KRLD i zachęcania jej przez Rosję do eskalowania napięć na Półwyspie Koreańskim zwiększyłaby ryzyko wybuchu konfliktu, co również nie byłoby w interesie ChRL.

Wizyta Putina w Hanoi została mocno skrytykowana m.in. przez USA i UE. Służyła ona budowie wizerunku Wietnamu jako państwa neutralnego wobec konfliktów na świecie i utrzymującego dobre relacje ze wszystkimi państwami uznanymi za mocarstwa. Zacieśnienie stosunków z Rosją jest uzupełnieniem podniesienia relacji z USA do poziomu „kompleksowego partnerstwa strategicznego” (we wrześniu ub.r. podczas wizyty prezydenta Joe Bidena), a także zbliżenia z Chinami, czemu służyła wizyta przewodniczącego Xi Jinpinga w grudniu 2023 r. Przyjazd Putina do Hanoi tymczasowo pogorszy relacje Wietnamu z USA i UE, lecz w dłuższej perspektywie współpraca będzie kontynuowana. Wynika to ze znaczenia tego kraju jako ważnego centrum produkcyjnego i miejsca relokowania inwestycji z Chin w ramach polityki [deriskingu](#), a także oponenta ChRL w sporach na Morzu Południowochińskim. W przypadku zacieśnienia relacji Rosja–Wietnam, np. w sferze dostaw technologii podwójnego zastosowania, możliwe jest ograniczenie w przyszłości dostaw uzbrojenia z UE do Wietnamu oraz rozważenie zawieszenia stosowania dwustronnej umowy o wolnym handlu (Unia może tak zdecydować, odwołując się do łamania praw człowieka).

Z uwagi na niechęć do antagonizowania USA i obawę o łamanie sankcji jest jednak mało prawdopodobne, by Wietnam dostarczał Rosji broń lub technologie wojskowe. Możliwe natomiast jest rozwijanie przez Rosję i Wietnam systemów płatności z pominięciem zachodnich instytucji. Działanie takich systemów będzie jednak ograniczone i kosztowne, a pominięcie [dolara](#) jest mało realne, m.in. z powodu wysokiej płynności amerykańskiej waluty.